

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi –Śródmieścia w Łodzi po rozpatrzeniu odwołania K. M. od decyzji z dnia 12 września 2014 roku wydanej na podstawie art.29 ust.5 i art.29a ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. nr 60 poz. 636 z 1999r. ze zmianami) odmawiającej wnioskodawczyni prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego przypadającego na okres od 3 sierpnia 2014r. do 13 września 2014r. i prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego przypadający w okresie od 14 września 2014r. do 14 marca 2015r. z uwagi na to, iż wniosek o udzielenie tego urlopu został złożony z przekroczeniem ustawowego terminu, oddalił odwołanie wnioskodawczyni.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujący stan faktyczny:

W okresie od dnia 12 października 2011r. do dnia 31 maja 2014r. K. M. była zatrudniona w firmie prowadzonej przez M. S..

W dniu 16 marca 2014r. wnioskodawczyni urodziła dziecko.

Pozwany wypłacał wnioskodawczyni zasiłek macierzyński za okres od 16 marca 2014r. do dnia 2 sierpnia 2014r.

W dniu 7 sierpnia 2014r. K. M. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego przypadającego na okres od 3 sierpnia 2014r. do 13 września 2014r. oraz za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego przypadający w okresie od 14 września 2014r. do 14 marca 2015r

Przy tak ustalony stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż odwołanie wnioskodawczyni nie może zostać uwzględnione. Sąd I Instancji powołując się na brzmienie art. 182¹§ 1 kp wskazał, iż pracownica ma prawo do dodatkowego urlopu macierzyńskiego w wymiarze:

- 1) do 6 tygodni - w przypadku, o którym mowa w art. 180 § 1 pkt 1,
- 2) do 8 tygodni - w przypadkach, o których mowa w art. 180 § 1 pkt 2-5.

Dodatkowy urlop macierzyński jest udzielany jednorazowo, w wymiarze tygodnia lub jego wielokrotności, bezpośrednio po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego (§ 2 art. 182¹kp). Dodatkowego urlopu macierzyńskiego udziela się na pisemny wniosek pracownicy, składany w terminie nie krótszym niż 14 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu; pracodawca jest obowiązany uwzględnić wniosek pracownicy (§ 3 art. 182¹kp). Powyższy przepis został dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. (Dz.U.08.237.1654) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 stycznia 2009 r., z tym że zgodnie z art. 12 ustawy zmieniającej, pracownicy mają prawo do dodatkowego urlopu macierzyńskiego począwszy od dnia 1 stycznia 2010 r. Zgodnie z art. 12 ust. 2 wymiar dodatkowego urlopu macierzyńskiego, o którym mowa w art. 182¹ § 1 pkt 1, wynosi: w 2010 r. i 2011 r. - do 2 tygodni. W przepisach art. 182¹ ustawodawca wprowadził konstrukcję dodatkowego urlopu macierzyńskiego. Skorzystanie z tego urlopu przez pracownicę jest fakultatywne, pozostawione uznaniu pracownicy. Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, iż dodatkowy urlop macierzyński jest udzielany na pisemny wniosek pracownicy. Pracownica powinna złożyć wniosek o udzielenie dodatkowego urlopu macierzyńskiego w terminie poprzedzającym o co najmniej 14 dni dzień rozpoczęcia korzystania z tego urlopu.

Sąd Rejonowy powołując się na brzmienie art.29 ust.5 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. nr 60 poz. 636 z 1999r. ze zmianami) wskazał, iż zasiłek macierzyński przysługuje przez okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego (...) oraz okres urlopu rodzicielskiego. Sąd I

instancji wywiódł, iż wnioskodawczynie przedmiotowy wniosek złożyła mało że nie zachowawszy wskazanego 14-dniowego terminu i złożyła go po zakończeniu urlopu macierzyńskiego w podstawowym wymiarze. Tym samym nie została spełniona przesłanka z omawianego przepisu, w związku z czym nie nabyła prawa do tegoż urlopu a tym samym do związanego z nim zasiłku macierzyńskiego. Sąd Rejonowy wskazał, iż przepisy nie przewidują możliwości przywrócenia terminu do złożenia tego wniosku. Nie mają zatem znaczenia przyczyny, dla których wnioskodawczynie nie zachowała terminu do złożenia przedmiotowego wniosku. W żadnym zaś razie nie usprawiedliwia jej nieznajomość prawa (*ignorantia iuris nocet*). Zgodnie z art. 182^{1a} § 1 kp pracownik ma prawo do urlopu rodzicielskiego bezpośrednio po wykorzystaniu dodatkowego urlopu macierzyńskiego w pełnym wymiarze. Skoro zatem wnioskodawczynie nie nabyła prawa do dodatkowego urlopu macierzyńskiego, to nie została spełniona przesłanka z cytowanego przepisu i nie ma ona także prawa do urlopu rodzicielskiego, a co za tym idzie zasiłku macierzyńskiego przypadającego w okresie urlopu rodzicielskiego.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawczynie, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisu art. 9 kpa poprzez jego niezastosowanie, a przejawiające się nieuwzględnieniem okoliczności, iż wnioskodawczynie nie została poinformowana przez organ rentowy o konieczności złożenia wniosku o przyznanie zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz za okres urlopu rodzicielskiego, w sytuacji gdy wnioskodawczynie w trakcie zasiłku macierzyńskiego ustało zatrudnienie i dalsze obowiązki związane z wypłatą zasiłku przejął organ rentowy oraz naruszenie przepisu prawa procesowego, to jest art. 233§1 kpc poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wydanie wyroku w oparciu o łącińską maksymę „nieznajomość prawa szkodzi”. Wskazując na te zarzuty pełnomocnik wnioskodawczynie wniósł o zmianę wyroku poprzez przyznanie wnioskodawczynie prawa do zasiłku macierzyńskiego przypadającego w okresie od 3 sierpnia 2014 roku do 13 września 2014 roku oraz przyznanie prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego przypadający w okresie od 14 września 2014 roku do 14 marca 2015 roku oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż złożenie wniosku o wypłatę zasiłku macierzyńskiego po ustawowym terminie nie może pozbawić wnioskodawczynie prawa od tego świadczenia, albowiem w niniejszej sprawie zachodzi szczególna sytuacja, kiedy pracownicy ustało zatrudnienie w trakcie urlopu macierzyńskiego. Po urodzeniu dziecka wnioskodawczynie występowała do pracodawcy z wnioskiem o urlop macierzyński. Stosunek pracy ustał w trakcie pierwszego okresu zasiłkowego. Po rozwiązaniu umowy o pracę pracodawca nie poinformował wnioskodawczynie o konieczności składania następnych wniosków do ZUS. Wnioskodawczynie nie wiedziała, iż musi składać kolejne wnioski. Organ rentowy ograniczył się jedynie do wypłaty świadczenia bez powiadomienia o zaistniałej sytuacji, nie informował o konieczności składania kolejnych wniosków, bezpośrednio do organu rentowego. Z przepisów regulujących ogólne zasady postępowania w sprawach administracyjnych wynika obowiązek organu rentowego prowadzonego postępowanie wyjaśniające informowania strony o istotnych dla sprawy okolicznościach oraz wezwania do przedstawienia do dowodów. Skarżący podniósł dalej, iż organ rentowy, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 9 kpa, nie poinformował, iż po ustaniu zatrudnienia wszystkie formalności dotyczące zasiłku, należy załatwiać w ZUS. Organ rentowy zatem z zaprzeczeniem zacytowanego przepisu art. 9 kpa, wydał decyzję odmowną. Dalej skarżący podniósł, iż Sąd I instancji nie ocenił materiału dowodowego, stwierdzając jedynie, iż nie mają znaczenia okoliczności, dla których wnioskodawczynie nie zachowała terminu do złożenia przedmiotowego wniosku. Sąd oparł swe rozstrzygnięcie na zasadzie według, której nieznajomość prawa szkodzi, która nie powinna mieć zastosowania w postępowaniu administracyjnym, jakim jest niewątpliwie postępowanie przed organem rentowym. Wnioskodawczynie wykazała, że stosunek pracy ustał w trakcie pobierania zasiłku oraz, że nie złożenie przez nią wniosku o zasiłek w terminie nie było przez nią zawinione, a wynikało z jej niewiedzy. Wnioskodawczynie wykazała szczególność swojego położenia polegającego na tym, iż w momencie urodzenia dziecka była pracownikiem i sprawy związane z zasiłkiem realizowane były przez pracodawcę. Powszechną zasadą jest, iż kobieta w tym szczególnym okresie korzysta z ochrony zatrudnienia. Zazwyczaj to pracodawca kontaktuje się z pracownicą w celu ustalenia dalszych decyzji o korzystaniu ze świadczeń związanych z macierzyństwem. Wnioskodawczynie nie miała takiego komfortu, wręcz przeciwnie w trakcie zasiłku okazało się, że nie ma już zatrudnienia z powodu likwidacji pracodawcy.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, albowiem podniesione przez skarżącego zarzuty okazały się częściowo zasadne.

Kwestię świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, do których należy zasiłek macierzyński regulują przepisy ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j.Dz.U.2010.77.512 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą zasiłkową.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 1 tej ustawy zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która urodziła dziecko w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego. Co do zasady zasiłek macierzyński przysługuje przez okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, okres urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, okres dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego oraz okres urlopu rodzicielskiego (art. 29 ust. 5 ustawy zasiłkowej).

Przyczyną odmowy przyznania K. M. prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego i zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego było uznanie przez organ rentowy I następnie Sąd Rejonowy, iż wniosek o przyznanie tych świadczeń został złożony z opóźnieniem. Powołując się na przekroczenie przez wnioskodawczynię terminu do wystąpienia z wnioskiem, jak wskazał skarżący, Sąd nie wskazał na przyczyny, które skutkowały uchybieniem terminu do złożenia wniosku, pominięta została także okoliczność, iż wnioskodawczyni w dacie pobierania zasiłku macierzyńskiego w okresie podstawowym przestała być pracownikiem, co skutkowało, iż do sytuacji wnioskodawczyni nie miały zastosowania przepisy powołane przez Sąd Rejonowy.

Sąd Rejonowy uznał, iż organ określił termin złożenia wniosku zgodnie z przepisami Kodeksu pracy. W istocie, w myśl art. 182¹ § 3 k.p. dodatkowego urlopu macierzyńskiego udziela się na pisemny wniosek pracownika składany w terminie nie krótszym niż 14 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu; pracodawca obowiązany jest uwzględnić wniosek. Jak stanowi zaś art. 182^{1a} § 4 k.p. urlopu rodzicielskiego udziela się na pisemny wniosek pracownika składany w terminie nie krótszym niż 14 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu; pracodawca jest obowiązany uwzględnić wniosek pracownika.

Należy wskazać, iż brak jednak podstaw do uznawania, że ww. terminy do wystąpienia z wnioskiem o dodatkowy urlop macierzyński oraz z wnioskiem o urlop rodzicielski traktować także jako terminy do wystąpienia z wnioskiem o zasiłek macierzyński za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego czy urlopu rodzicielskiego. P. została przez Sąd Rejonowy kwestia, iż przepisy art 182^{1a} § 4 k.p. dotyczą tylko stosunku pracy i odnoszą się do obowiązków pracownika i pracodawcy. Nie może zatem znaleźć, przy braku wyraźnego odesłania do nich, zastosowania w innych niż określona w nim sytuacjach. Przepisy ustawy zasiłkowej nie odsyłają do odpowiedniego stosowania ww. przepisów przy występowaniu o dodatkowy zasiłek macierzyński i zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego. Za takie odesłanie nie można uznać art. 29 ust. 5 ustawy zasiłkowej. Wymieniony przepis, już wcześniej przytoczony, wskazuje jedynie okres, za który można dochodzić zasiłku macierzyńskiego, odwołuje się zatem wyłącznie do tych regulacji Kodeksu pracy, które ustalają wymiar urlopu. Do nich zaś nie należy art. 182¹ §3 k.p., ani art. 182^{1a} §4 k.p. Podkreślenia wymaga, iż wymienione przepisy nie zostały wprowadzone w celu ograniczenia uprawnień pracownika, a jak się wydaje, dla ochrony interesów pracodawcy. Ten bowiem, z uwagi na zapewnienie sprawnej organizacji pracy, winien mieć z wyprzedzeniem świadomość o dalszej dłuższej planowanej nieobecności pracownika. Złożenie przez tego ostatniego wniosku o dodatkowy urlop macierzyński w ostatnim dniu urlopu podstawowego, a tym bardziej później, powodować mogłoby znaczne utrudnienia w funkcjonowaniu zatrudniającej go firmy, przed czym pracodawca winien być chroniony. Takiego zagrożenia interesów nie ma w przypadku organu rentowego, stąd trudno uznać, by ze względów celowościowych wymienione przepisy winny znaleźć zastosowanie w przypadku dochodzenia zasiłku macierzyńskiego za okres kolejnych 6 tygodni oraz następnie 26 tygodni

Nie można pomijać kwestii, iż w ustawie zasiłkowej brak jest terminu do wystąpienia z wnioskiem o zasiłek macierzyński za okres odpowiadający rozmiarem dodatkowemu urlopowi macierzyńskiemu i urlopowi rodzicielskiemu.

W myśl § 18 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 kwietnia 2012 roku w sprawie określenia dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U z 2012 r., poz. 444), dowodami stanowiącymi podstawę przyznania i wypłaty zasiłku macierzyńskiego przysługującego ubezpieczonemu za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego albo dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, w razie gdy zasiłek macierzyński za okres bezpośrednio poprzedzający okres objęty wnioskiem o udzielenie takiego urlopu był pobierany przez tego ubezpieczonego, są:

1)zaświadczenie pracodawcy o okresie udzielonego dodatkowego urlopu macierzyńskiego albo dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego oraz zaświadczenie pracodawcy o okresie i wymiarze czasu pracy wykonywanej w czasie dodatkowego urlopu macierzyńskiego albo dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego - w przypadku pracownika, któremu zasiłek macierzyński jest wypłacany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych;

2)wniosek ubezpieczonego złożony płatnikowi zasiłku macierzyńskiego przed terminem rozpoczęcia korzystania z tego zasiłku za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego albo dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego - w przypadku ubezpieczonego niebędącego pracownikiem.

Z cytowanego § 18 pkt 2 rozporządzenia wynika zatem wyraźnie, iż podstawę przyznania i wypłaty zasiłku macierzyńskiego przysługującego m.in. za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego, w przypadku ubezpieczonego nie będącego pracownikiem, stanowi wniosek ubezpieczonego złożony płatnikowi zasiłku macierzyńskiego przed terminem rozpoczęcia korzystania z tego zasiłku za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego. Niewątpliwie więc, ubezpieczony jest zobligowany do złożenia w organie rentowym nie tyle wniosku o udzielenie dodatkowego urlopu macierzyńskiego lecz wniosku o wypłatę świadczeń za ten okres określony w przepisach prawa pracy. Bezsprzecznie także termin do złożenia wniosku o zasiłek macierzyński za dodatkowy okres urlopu macierzyńskiego istnieje, przy czym nie precyzują go przepisy ustawy zasiłkowej ani w przypadku ubezpieczonych nie będących pracownikami, przepisy Kodeksu pracy. A zatem w obecnej regulacji prawnej trudno znaleźć podstawy do stwierdzenia, iż osoby niebędące pracownikami mają być związane terminami określonymi w art. 182¹ i 182^{1a} k.p, a jedynie terminem określonym w § 18 pkt 2 cytowanego powyżej rozporządzenia.

Wnioskodawczyni pozostawała w stosunku pracy do dnia 31 maja 2014 roku, a zatem w dacie zakończenia okresu urlopu macierzyńskiego, to jest w dniu 2 sierpnia 2014 roku, nie posiadała statusu pracownika, a zatem do jej sytuacji winien mieć zastosowanie §18 pkt 2 cytowanego powyżej rozporządzenia, określający w przypadku osoby nie będącej pracownikiem, iż wniosek złożony winien zostać płatnikowi zasiłku macierzyńskiego przed terminem rozpoczęcia korzystania z tego zasiłku za okres ustalony przepisami Kodeksu pracy jako okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego albo dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego.

A zatem wnioskodawczyni zoobligowana była do złożenia wniosku najpóźniej przed dniem 2 sierpnia 2014 roku, nie natomiast co najmniej 14 dni przed dniem zakończenia korzystania z dodatkowego urlopu macierzyńskiego.

Wnioskodawczyni, złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego od dnia 3 sierpnia 2014 roku do 13 września 2014 roku oraz za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego przypadający w okresie od 14 września 2014 roku do 14 marca 2015 roku – w dniu 7 sierpnia 2014 roku, po zakończeniu terminu podstawowego urlopu macierzyńskiego, trwającego do dnia 2 sierpnia 2014 roku.

Bezsprzecznie, jak ustalił Sąd I instancji, wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego w ramach dodatkowego urlopu macierzyńskiego wnioskodawczyni złożyła z przekroczeniem terminu. Podkreślenia wymaga, iż wniosek złożony został przed terminem urlopu rodzicielskiego.

W ocenie Sądu uchybienie terminowi do złożenia wniosku o zasiłek macierzyński za dodatkowy urlop nie może pozbawiać wnioskodawczyni prawa do tego świadczenia.

Sąd Okręgowy, nie kwestionując, iż dodatkowy urlop macierzyński i urlop rodzicielski jest urlopem fakultatywnym, a skorzystanie z niego zależne jest od woli pracownicy, czy ubezpieczonej nie będącej pracownicą, jednakże w ocenie Sądu spóźnione wystąpienie z wnioskiem do płatnika zasiłku macierzyńskiego (w tym przypadku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych) nie może mieć wpływu na przyznanie wnioskodawczyni prawa do dodatkowego zasiłku macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego, a jedynie na wypłatę tego świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego przesłanki warunkujące przyznanie ubezpieczonej prawa do zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego określone są w przepisach ustawy zasiłkowej, która reguluje materialnoprawne przesłanki przyznania tego świadczenia. Przepisy rozporządzenia regulujące kwestie dowodów stanowiących podstawę przyznania i wypłaty zasiłków z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa nie mogą zmieniać regulacji ustawowej w zakresie materialnoprawnych warunków do przyznania świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Przepisy rozporządzenia nie mogą bowiem regulować terminu, od którego uzależnione jest prawo do zasiłku macierzyńskiego. Nie mogą bowiem wychodzić poza delegację ustawową. Ponad to, sama ustawa zasiłkowa nie określa w sposób jednoznaczny terminów wiążących podmioty nie będące pracownikami w zakresie skutecznego składania wniosków o zasiłek macierzyński. Nie może uchodzić także uwadze, iż w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w przepisach ubezpieczeniowych dotyczących zasad wypłaty tych świadczeń dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 r. II URN 3/95 opubl OSNP 1996/16/239). Przepisy regulujące postępowanie o świadczenia z ubezpieczenia społecznego przed organem rentowym nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, które regulowane jest przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Ewentualne ograniczenia dowodowe mogą zatem wynikać jedynie z przepisów tego kodeksu, przy czym przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ i następne k.p.c.) nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.). Powyższe oznacza, iż okoliczności, od których uzależnione jest prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego.

A zatem decydujące znaczenie dla przyznania wnioskodawczyni prawa do dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego miało spełnienie przesłanek art. 29 ust 1 ustawy zasiłkowej. Dla przypomnienia warto wskazać, iż zasiłek macierzyński przysługuje ubezpieczonej, która w okresie ubezpieczenia chorobowego albo w okresie urlopu wychowawczego:

- 1)** urodziła dziecko;
- 2)** przyjęła na wychowanie dziecko w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do 10 roku życia, i wystąpiła do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia;
- 3)** przyjęła na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, dziecko w wieku do 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do 10 roku życia.

Przepis art. 29 ust 5 ustawy zasiłkowej określa jedynie okres przez jaki przysługuje ubezpieczonej urlop macierzyński, dodatkowy urlop macierzyński, urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego, dodatkowy urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego i urlop rodzicielski.

Wnioskodawczyni spełniała przesłanki określone w art. 29 ust 1 ustawy zasiłkowej, albowiem urodziła dziecko w okresie ubezpieczenia chorobowego z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. W okresie trwania stosunku pracy wnioskodawczyni udzielony został urlop macierzyński, wnioskodawczyni przyznany został zasiłek macierzyński w okresie podstawowym, złożony został także wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego. Złożenie wniosku o przyznanie zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego i za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego po terminie

określonym w §18 pkt 2 cytowanego powyżej rozporządzenia w ocenie Sądu Okręgowego ma wpływ jedynie na prawo wnioskodawczyni do wypłaty zasiłku macierzyńskiego od daty złożenia tego wniosku za okres do końca urlopu macierzyńskiego dodatkowego i dalej urlopu rodzicielskiego.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można także pomijać zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 9 kpa. W niniejszej sprawie zachodzi szczególna sytuacja kiedy to pracownicy ustaliło zatrudnienie w trakcie urlopu macierzyńskiego i część zasiłku macierzyńskiego ustalił i wypłacił płatnik – pracodawca do 31 maja 2014 r, a następnie od 1 czerwca 2014r. wypłatę przejął ZUS. Niewątpliwie wnioskodawczyni występowała do pracodawcy z wnioskiem o urlop macierzyński jednak wówczas nie mogła jeszcze złożyć wniosku o urlop dodatkowy i urlopu rodzicielskiego gdyż przepisy prawa takiej możliwości nie przewidywały. Być może gdyby wnioskodawczyni nadal pozostawała w zatrudnieniu jej sytuacja ubezpieczeniowa byłaby dla niej bardziej klarowna a i świadomość podmiotu właściwego do wystąpienia z wnioskiem o dodatkowy urlop byłaby bardziej wyraźna. Sytuacji wnioskodawczyni bez wątpienia nie wyjaśniało postępowanie organu rentowego.

Zgodnie z art. 9 kpa organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznanomości prawa i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek. Zasada informowania jest traktowana jako ta, która odnosi się do „podstaw i metod postępowania, a więc zagadnień mających znaczenie doniosłe dla całej działalności organów administracji”. Zasada udzielania informacji faktycznej i prawnej stronom posiada szeroki zakres podmiotowy i przedmiotowy. W wersji początkowej k.p.a. zasada ta dotyczyła jedynie stron i miała zapobiegać ujemnym skutkom jakie mogła im przynieść nieznanomość prawa. Eliminowała możliwość przyjęcia założenia powszechnej znajomości prawa procesowego i materialnego. Obecnie obowiązki organów administracji stały się znacznie większe, podobnie zresztą uprawnienia strony. Obok stron prawo do otrzymania wskazówek dających ochronę przed skutkami nieznanomości prawa, uzyskały także inne podmioty – uczestnicy postępowania administracyjnego. Obowiązek wynikający z art. 9 k.p.a. musi być wykonywany z urzędu. Innymi słowy, nie należy w tym zakresie oczekiwać żadnej inicjatywy ze strony stron postępowania administracyjnego, czy też innych uczestników postępowania. Organ sam, bez żadnych zewnętrznych impulsów, musi dbać o pełną realizację tej zasady w procesie administracyjnym. Można by więc powiedzieć, że co do zasady wyłączona zostaje zasada ignorantia iuris nocet w ogólnym postępowaniu administracyjnym. Zaniedbanie, nie realizowanie tej zasady, a nawet tylko pobieżne realizowanie nosi znamiona naruszenia przepisów postępowania wpływającego na wynik sprawy.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 5 maja 2011 r. (IV Sa/Po 899/10, LEX nr 779066), w którym Sąd wskazał, że „zgodnie z art. 8 k.p.a. organy administracji publicznej obowiązane są prowadzić postępowanie w taki sposób, aby pogłębiać zaufanie obywateli do organów Państwa oraz świadomość i kulturę prawną obywateli. Zasada ta nie może być rozumiana jedynie jako postulat określonego zachowania, lecz stanowi ona obowiązującą normę prawa, z której wynikają konkretne dyrektywy wiążące organy administracji publicznej w toku podejmowanych przez nie czynności procesowych (...). Z przywołaną zasadą powiązana jest ściśle dyrektywa zawarta w art. 9 k.p.a., w myśl której organy administracji publicznej (...) czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznanomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek. (...) obowiązek informowania i wyjaśniania stronom przez organ prowadzący postępowanie całokształtu okoliczności faktycznych i prawnych toczącej się sprawy powinien być rozumiany szeroko, jak to jest tylko możliwe, a udowodnione naruszenie tego obowiązku powinno być traktowane jako wystarczająca podstawa do uchylecia decyzji. Należy podkreślić, iż szczególnie rygorystycznie zasada informowania stron musi być przestrzegana w postępowaniu, w którym (...) uczestniczą podmioty nieprofesjonalne”. Tak więc zdaniem sądu administracyjnego, które należy w pełni podzielić, obowiązek informowania stron należy zawsze rozumieć szeroko, nigdy nie dokonywać interpretacji zawężającej, na niekorzyść strony (uczestnika postępowania). Zwłaszcza zasada ta ma doniosłe znaczenie, gdy w zetknięciu z urzędem, wyposażonym w profesjonalną obsługę prawną, spotka się zwyczajny obywatel, nie mający wykształcenia prawnicze. Za szeroką wykładnią art. 9 opowiedział

się SN w wyroku z dnia 23 lipca 1992 r., III ARN 40/92, PiP 1993, z. 3, s. 110, z glosą W. Tarasa; PiP 1993, z. 8, s. 116, z glosą J. Zimmermanna, który stwierdził, że: "Obowiązek informowania i wyjaśnienia stronom przez organ prowadzący postępowanie całokształtu okoliczności faktycznych i prawnych toczącej się sprawy (...) powinien być rozumiany tak szeroko, jak to jest tylko możliwe". Z utrwalonej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego zasady ochrony zaufania do prawidłowości działań organów administracji i sądów wynika, że nie powinien doznać uszczerbku obywatel działający w przekonaniu, iż odnoszące się do niego działania (m.in. informacja) organów państwa są prawidłowe i odpowiadające prawu. W wyroku NSA w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2012 roku II GSK 1319/11 uznano, iż pomimo, że przyjętego w art. 9 k.p.a. obowiązku informowania nie należy rozumieć jako absolutnego obowiązku informacyjnej aktywności organów administracji we wszelkich kontaktach z obywatelem, to jednak nie można ograniczać tego nakazu wyłącznie do toczącego się postępowania, jeśli charakter danej regulacji nie tylko usprawiedliwia, ale wymaga takiego działania. Mając na względzie przyjętą w doktrynie wykładnię tego przepisu, nie można uznać za poprawne stanowiska organu, że obowiązek informowania, o którym mowa w art. 9 k.p.a. pojawia się wyłącznie wówczas, gdy toczy się postępowanie. W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego obowiązek ten powinien egzystować jako wyraz dobrego administrowania przez cały okres. Należy się zgodzić z prezentowanym w doktrynie stanowiskiem, że nie do przyjęcia jest taka wykładnia art. 9 k.p.a., zgodnie z którą organy administracji obowiązane są udzielać informacji wyłącznie w sprawach, w których toczy się postępowanie, ponieważ obowiązek ten powinien obejmować cały tok postępowania (porównaj: B. Adamiak (w:) Kodeks postępowania administracyjnego, Komentarz, 11 wyd.; Wyd. C.H.Beck, str. 69 -70). Tak więc pomimo, iż przyjętego art. 9 k.p.a. obowiązku informowania nie należy rozumieć jako absolutnego obowiązku informacyjnej aktywności organów administracji we wszelkich kontaktach z obywatelem, to jednak nie można ograniczać tego nakazu wyłącznie do toczącego się postępowania, jeśli charakter danej regulacji nie tylko usprawiedliwia, ale wymaga takiego działania (podobnie: G. Łaszczycza (w) G. Łaszczycza, Cz. Martysz, A. Matan; Postępowanie administracyjne ogólne, Wyd. C.H.Beck, str. 122).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można zatem pomijać po pierwsze kwestii, iż chodzi o uprawnienia z zakresu ubezpieczenia społecznego, w tym związane z macierzyństwem. Obowiązkiem organu administracyjnego było zatem poinformowanie wnioskodawczynie o jej obowiązkach i terminach, w związku ze szczególną okolicznością, iż stosunek pracy ubezpieczonej ustał w trakcie pobierania zasiłku macierzyńskiego w okresie podstawowym. Zgodzić się należy, że skarżącym, iż po rozwiązaniu umowy o pracę pracodawca nie poinformował wnioskodawczynie o konieczności składania następnych wniosków do ZUS. Wnioskodawczynie nie miała świadomości, iż musi składać kolejne wnioski. Organ rentowy ograniczył się jedynie do wypłaty świadczenia bez powiadomienia o zaistniałej sytuacji, nie informował o konieczności składania kolejnych wniosków, bezpośrednio do organu rentowego. W toku postępowania przed organem administracyjnym obowiązuje niewątpliwie zasada wynikająca z art. 9kpa i obowiązkiem pozwanego jest informowanie strony o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie jej praw i obowiązków będących przedmiotem aktualnego lub potencjalnego postępowania.

Powinność ta wynika także z wyrażonej w art. 8 k.p.a. zasady pogłębiania zaufania obywateli do organów Państwa oraz świadomości i kultury prawnej obywateli. Pozwany nie udzielając wnioskodawczynie informacji dopuścił się naruszenia art. 9kpa, co skutkuje uznaniem, iż wnioskodawczynie nie może ponosić ujemnych konsekwencji związanych z uchybieniem terminu do złożenia wniosku o przyznanie dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego.

Mając na uwadze wszystkie te okoliczności należało uznać, iż wnioskodawczynie wobec złożenia wniosku o przyznanie zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego i za okres odpowiadający okresowi urlopu rodzicielskiego w dniu 7 sierpnia 2014 roku nabyła prawo do wypłaty zasiłku macierzyńskiego za okres dodatkowego urlopu macierzyńskiego od dnia 7 sierpnia 2014 roku do dnia 13 września 2014 roku oraz zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego od dnia 14 września 2014 roku do 14 marca 2015 roku.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy na mocy art. 386 §1 kpc orzekł jak w punkcie 1 wyroku, w pozostałym zakresie – to jest prawa wnioskodawczynie do wypłaty zasiłku macierzyńskiego za dodatkowy urlop macierzyński za

okres od 3 sierpnia 2014 roku do 6 sierpnia 2014 roku, wobec złożenia wniosku po dniu 3 sierpnia 2014 roku, oddalił apelację na mocy art. 385 kpc.

O kosztach procesu za obie instancje Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z § 12 ust 2, § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U Nr 163 poz 1348 z późn.zm) i art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U Nr 167 poz.1398 z późn.zm).

Przewodniczący Sędziowie